

BLAŻEJ LEPCZYŃSKI

KONSEKWENCJE WPROWADZENIA BAZYLEJSKICH STANDARDÓW W ZAKRESIE PŁYNNOCI DLA POLSKICH BANKÓW*

Słowa kluczowe: płynność banku, regulacje bankowe

Keywords: bank liquidity, banking regulations

Klasyfikacja JEL: G21, G28

Wprowadzenie

Problematyka płynności banków nie była dotychczas obszarem regulowanym na poziomie międzynarodowym. Ostatni kryzys pokazał jednak wyraźnie, że płynność jest bardzo niedocenianym aspektem bezpieczeństwa finansowego banków, wymagającym pilnych regulacji.

Propozycja wprowadzenia takich uregulowań pojawiła się w pracach Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego nad Bazyleą III. Sprowadza się ona do stosowania dwóch wskaźników opisujących płynność krótko- i długookresową. Celem tych mierników jest poprawa bezpieczeństwa funkcjonowania banków i większa ich odporność na sytuacje kryzysowe.

Kryzysy płynności w bankach mają z natury charakter gwałtowny i są bardzo dotkliwe dla instytucji finansowych. Oznaczają bowiem z reguły konieczność zaprzestania dalszej działalności w bardzo krótkim czasie.

Podstawowym celem artykułu jest przedstawienie propozycji globalnych regulacji w zakresie płynności oraz przeprowadzenie oceny potencjalnych konsekwencji wynikających z wprowadzenia tego typu regulacji dla polskich banków w kontekście ich problemów z płynnością strukturalną.

* Artykuł powstał w ramach projektu finansowanego ze środków MNiSW pt. *Kryzys finansowy w strefie euro i jego konsekwencje dla polskiego sektora bankowego* (2011/03/B/HS4/06043). Wyniki przedstawione w niniejszym artykule są rozwinięciem prac badawczych realizowanych przez autora artykułu w latach 2011–2012 w ramach wspólnego projektu badawczego z fundacją Konrada Adenauera. Rezultatem tego projektu jest publikacja pod red. B. Lepczyńskiego i K. Szymańskiego pt. *Wpływ kryzysu finansowego w strefie euro na sektor bankowy*, wydana przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową w 2012 r.

Spośród propozycji zmian w regulacjach w zakresie adekwatności kapitałowej banków zawartych w Bazylei III, to właśnie nowe regulacje dotyczące płynności mogą stanowić największe wyzwanie dla polskich banków. Ich wprowadzenie oznaczałoby prawdopodobnie konieczność istotnej przebudowy pasywów banków w kierunku ich wydłużenia.

Referat został podzielony na trzy części. W pierwszej z nich przedstawiono istotę propozycji nowych norm płynności oraz wskazano podstawowe różnice między nowymi normami płynności a tymi, które obowiązują obecnie w polskim sektorze bankowym. Druga część referatu poświęcona jest sytuacji płynnościowej polskich banków. Z kolei trzecia część zawiera próbę oceny potencjalnych konsekwencji nowych regulacji w zakresie płynności dla polskiego sektora bankowego.

Normy płynności w regulacjach bazylejskich

Istotnym obszarem regulacji sektora bankowego są standardy w zakresie adekwatności kapitałowej, których znaczenie wzrosło wraz z przyjęciem w 1988 roku przez Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego tzw. pierwszej umowy kapitałowej (Bazylei I), w której określono minimalne wymogi kapitałowe dla banków. Umowę kapitałową kilkakrotnie zmieniano, co związane było głównie z dynamicznym rozwojem rynków finansowych oraz krytyką zbyt uproszczonego pomiaru ryzyka¹.

Ważnym etapem w rozwoju regulacji w zakresie adekwatności kapitałowej było przyjęcie w 2006 roku przez Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego, po kilku latach dyskusji, tzw. Bazylei II², nazywanej również Nową Umową Kapitałową (*The New Basel Capital Accord*).

Implementacja Bazylei II zbiegła się niestety w czasie z kryzysem finansowym, który przybrał na sile w drugiej połowie 2008 roku. Wywołało to nie zawsze słuszną falę krytyki nowych regulacji, co przede wszystkim wiązało się z krótkim czasem obowiązywania nowych regulacji.

W wyniku kryzysu stało się jednak jasne, że system regulacyjny wymaga kolejnych przeobrażeń. W związku z tym w 2009 roku rozpoczęto prace nad tzw. Bazyleą III, które nie zostały jeszcze zakończone. Główne założenia Bazylei III i opierających się na nich nowych regulacji europejskich (tzw. pakietu regulacyjnego CRD IV) sprowadzają się do:

- wzmocnienia jakości kapitałów własnych banków,
- wprowadzenia maksymalnego poziomu dźwigni finansowej w bankach,
- przeciwdziałania efektom procyklicznym,
- zwiększenia wymogów kapitałowych na ryzyko kredytowe kontrahenta,
- nadania większej rangi kwestiom płynności.

¹ M. Marcinkowska: *Standardy kapitałowe banków*, Regan Press, Gdańsk 2009, s. 86.

² *International convergence of capital measurement and capital standards*, Basle Committee on Banking Supervision, June 2006.

Propozycje zmian przedstawione w Bazylei III opierają się na doświadczeniach pierwszej fali kryzysu, związanej z amerykańskim rynkiem kredytów hipotecznych i tzw. toksycznymi papierami wartościowymi. Na konieczność reformy regulacji w zakresie adekwatności kapitałowej wskazują również doświadczenia wynikające z kryzysu długu publicznego w strefie euro, którego kulminację obserwowaliśmy w 2011 roku, kiedy to pogłębiły się problemy finansowe w peryferyjnych krajach strefy euro.

Standardy w zakresie płynności nie były do tej pory przedmiotem uregulowań ilościowych na szczeblu unijnym, chociaż w niektórych państwach UE (m.in. w Polsce) normy ilościowe w zakresie płynności obowiązują banki. Wynikało to prawdopodobnie z dość powszechnego przekonania, że płynności nie można kontrolować za pomocą norm ilościowych. Płynność była również pomijana w głównych kierunkach badań ekonomii i ekonomii finansowej³.

Wśród nadzorców z krajów europejskich pojawiają się opinie, że dysponowanie regulacjami płynnościowymi stwarzało nadzorcom lepszą sytuację w ostrej fazie kryzysu niż nadzorcom pozbawionym tego narzędzia⁴.

W nowych regulacjach bazylejskich i unijnych płynność banków ma być zabezpieczona i monitorowana w oparciu o dwa wskaźniki:

- płynności krótkoterminowej (*Liquidity Coverage Ratio* – LCR),
- płynności strukturalnej (*Net Stable Funding Ratio* – NSFR).

Formuła obliczania wskaźnika płynności krótkookresowej jest następująca⁵:

$$LCR = \frac{A_L}{\Delta L_{30}},$$

gdzie:

A_L – aktywa płynne o wysokiej jakości (HQLA)⁶,

ΔL_{30} – całkowity wypływ środków w ciągu 30 dni, obliczany przy założeniu wystąpienia sytuacji kryzysowej.

Istota wskaźnika płynności krótkookresowej sprowadza się do pytania, czy posiadany zapas aktywów o wysokiej płynności pozwala na pokrycie przewidywanego odpływu środków w sytuacji kryzysowej w ciągu 30 dni.

Aktywa o wysokiej płynności to aktywa w obrocie rynkowym i przyjmowane przez bank centralny pod zastaw⁷. Klasa pierwsza takich aktywów to gotówka, rezerwy w banku centralnym oraz niektóre papiery mające zabezpieczenie rządu i banku centralnego⁸.

³ Szerzej: G. Hałaj: *Przegląd metod badania płynności banków*, „Bank i Kredyt”, lipiec 2008, s. 15.

⁴ A. Reich: *Konsultacje bazylejskie*, www.obserwatorfinansowy.pl (12.05.2010).

⁵ A. Stopczyński: *Nowe aspekty jakości nadzorczej w projekcie „Bazylea III”*, „Bezpieczny Bank” 2012, nr 3 (48), s. 124.

⁶ HQLA – *High Quality Liquid Assets*.

⁷ J. Ramotowski: *Regulacje mocno zmiękczone i opóźnione*, www.obserwatorfinansowy.pl (09.01.2013).

⁸ *Ibidem*.

Początkowo planowano, że norma ta wejdzie w życie w 2015 roku. Grupa zarządzających Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego (*Basel Committee on Banking Supervision*) postanowiła jednak, że ta zasada będzie wprowadzana stopniowo w latach 2015–2019⁹. Docelowo banki mają posiadać w 2019 roku 100% środków na pokrycie odpływu środków w horyzoncie 30-dniowym.

Projekt tego wskaźnika wzbudza kontrowersje w Polsce. Zgodnie z definicją tego wskaźnika do aktywów płynnych można zaliczać tylko papiery wartościowe notowane na giełdzie, co wyklucza w przypadku polskich banków weksle skarbowe emitowane przez Skarb Państwa.

Drugim wskaźnikiem płynności zaproponowanym w Bazylei III jest wskaźnik płynności strukturalnej. Formuła jego obliczania jest następująca:

$$\text{NFSR} = \text{stabilne fundusze własne i obce} / \text{aktywa niepłynne i o ograniczonej płynności}$$

Wskaźnik ten obliczany jest przy założeniu wystąpienia sytuacji kryzysowej. Celem tego wskaźnika jest zapewnienie stabilnej sytuacji banków pod względem płynności w okresie powyżej 1 roku.

W Polsce od kilku lat są stosowane nadzorcze, ilościowe normy płynności¹⁰. KNF wprowadziła bowiem w 2007 roku uchwałę w sprawie ustalania wiążących norm płynności. Zgodnie z polskimi przepisami, banki muszą utrzymywać na odpowiednim poziomie współczynnik płynności krótkookresowej oraz wskaźnik długookresowy.

Nadzorcze miary płynności krótkookresowej stanowią:

- luka płynności krótkookresowej, będąca różnicą pomiędzy sumą wartości uzupełniającej i podstawowej rezerwy płynności w dniu sprawozdawczym a wartością środków obcych niestabilnych,
- współczynnik płynności krótkookresowej, będący ilorazem sumy wartości podstawowej i uzupełniającej rezerwy płynności do wartości środków obcych niestabilnych¹¹.

W każdym dniu sprawozdawczym luka płynności musi być równa zero, a współczynnik płynności osiągać poziom jedności.

Normę długookresową w Polsce stanowią:

- współczynnik pokrycia aktywów niepłynnych funduszami własnymi,
- współczynnik pokrycia aktywów niepłynnych i aktywów o ograniczonej płynności funduszami własnymi i środkami obcymi stabilnymi.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ Uchwała KNF w sprawie ustalenia wiążących banki norm płynności (386/2008).

¹¹ Szczegółowe informacje nt. składników rezerwy podstawowej i uzupełniającej można znaleźć w załączniku nr 1 do Uchwały Komisji Nadzoru Finansowego w sprawie ustalania wiążących banki norm płynności.

Zgodnie z regulacją KNF, bank jest zobowiązany utrzymywać płynność długoterminową na adekwatnym poziomie. Powyższe wskaźniki w każdym dniu sprawozdawczym muszą być na poziomie co najmniej 1.

W swojej istocie polskie normy nadzorcze są podobne do wskaźników proponowanych w Bazylei III i pakiecie regulacyjnym CRD IV. Różnią się jednak w szczegółach. Różnice między wskaźnikiem LCR a polską normą płynności krótkookresowej można sprowadzić do:

- mniejszej pojemności LCR, jeśli chodzi o papiery wartościowe,
- nieuwzględniania w LCR otrzymanych linii kredytowych,
- bardziej pojemnej w przypadku wskaźnika LCR kategorii wpływów „hurtowych”¹².

Wskaźnik płynności długookresowej zaproponowany w Bazylei III w relacji do obecnie obowiązującego wskaźnika długookresowego w Polsce jest bardziej restrykcyjny, zwłaszcza w zakresie definiowania środków stabilnych.

Na koniec warto podkreślić, że duże kontrowersje w państwach o znacznym udziale banków zagranicznych w strukturze sektora bankowego (w tym w Polsce) wzbudzają pomysły polegające na tym, że nadzór nad zarządzaniem płynnością byłby sprawowany na poziomie grupy bankowej, czyli mielibyśmy do czynienia z centralnym zarządzaniem płynnością w grupie. Takie rozwiązanie stwarza zagrożenia dla polskiego sektora bankowego, które mocno akcentowane są przez KNF. Chodzi tutaj przede wszystkim o problem transferu środków finansowych z banku zależnego do banku matki w sytuacji kryzysowej.

Sytuacja polskiego sektora bankowego pod względem płynności

Zrozumienie ewentualnych konsekwencji, wiążących się z wprowadzeniem bazylejskich standardów w zakresie płynności, wymaga dokonania charakterystyki sytuacji polskich banków pod względem płynności oraz struktury pasywów.

Sporo cennych danych nt. płynności polskiego sektora bankowego dostarcza raport KNF poświęcony sytuacji finansowej banków¹³. Wynika z niego m.in., że polskie banki spełniają normy ilościowe w zakresie płynności narzucone uchwałą w sprawie wiążących norm płynności. Luka płynności krótkookresowej wyniosła na koniec września 2012 roku 143 mld zł i wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego o 15,5%. Współczynnik płynności krótkoterminowej ukształtował się na koniec września 2012 roku na poziomie 1,48.

Wysoko należy ocenić również sytuację polskiego sektora bankowego pod względem długoterminowych norm płynności. Środki obce stabilne wzrosły w bankach do kwoty

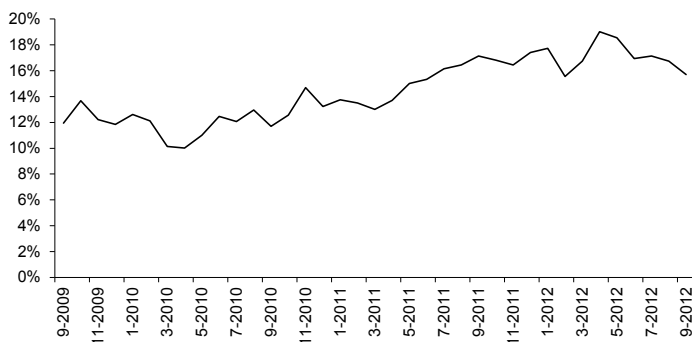
¹² M. Brzozowski: *Najnowsze kierunki zmian w regulacjach bankowych*, prezentacja Komisji Nadzoru Finansowego (16.12.2010).

¹³ Informacja o sytuacji banków w okresie styczeń–wrzesień 2012, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Warszawa 2012.

897,5 mld zł na koniec września 2012 roku. W analogicznym okresie roku poprzedniego ich wartość wynosiła 850,2 mld zł.

Ważnym wskaźnikiem służącym do oceny sytuacji płynnościowej banków jest mierzony relacją kredytów do depozytów. Pozwala on określić, w jakiej części akcja kredytowa banków jest finansowana względnie stabilnymi depozytami.

Kształtowanie się luki finansowania (relacji kredytów do depozytów) w okresie 2009–2012 przedstawiono na rysunku 1¹⁴.



Rysunek 1. Luka finansowania w polskim sektorze bankowym w okresie 2009–2012 (wylimowany wpływ różnic kursowych)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Od kwietnia 2012 roku zarysowała się w polskim sektorze bankowym tendencja spadkowa w zakresie luki finansowania. Oznacza to, że zobowiązania banków wobec sektora niefinansowego rosną szybciej niż należności. Jest to pozytywna tendencja, prowadząca do bardziej stabilnej struktury finansowania działalności kredytowej banków.

W zakresie płynności i struktury pasywów polskich banków istnieją jednak problemy, które warto podkreślić i szerzej skomentować. Po pierwsze, w polskim sektorze bankowym mamy do czynienia z bardzo dużym udziałem środków krótkoterminowych w finansowaniu akcji kredytowej banków. Z danych KNF wynika bowiem, że ok. 95% depozytów ma termin wymagalności poniżej jednego roku. Stwarza to istotne ryzyko dla banków, związane z niedopasowaniem struktury terminowej aktywów i pasywów banków.

Po drugie, struktura pasywów polskich banków jest słabo zdywersyfikowana. Finansowanie działalności bankowej opiera się na depozytach i pasywach zagranicznych, pochodzących od banków matek. Inne instrumenty finansowania akcji kredytowej odgrywają

¹⁴ Luka finansowania jest różnicą między sumą kredytów dla sektora niefinansowego, rządowego i samorządowego a sumą depozytów przyjętych od tych sektorów. Luka ta, zgodnie z definicją NBP, wyrażona jest jako procent wartości kredytów.

niewielką rolę. Niski poziom zróżnicowania struktury pasywów polskich banków jest widoczny w porównaniach z wysoko rozwiniętymi krajami strefy euro, gdzie depozyty od sektora niefinansowego stanowią tylko ok. jedną trzecią pasywów (w Polsce ponad połowę), a znacznie większą rolę niż w Polsce odgrywają emisje papierów wartościowych (obligacji własnych banków).

Po trzecie, znacznym utrudnieniem w zarządzaniu płynnością pozostaje utrzymujący się od kilku lat spadek wzajemnego zaufania pomiędzy uczestnikami rynku finansowego¹⁵. Sytuację pod względem płynności komplikuje przede wszystkim niesprawny od kilku lat rynek międzybankowy, na którym transakcje zawierane na długie okresy stanowią rzadkość.

Po czwarte, trzeba zwrócić uwagę na problem relatywnie dużej roli finansowania zagranicznego w przypadku polskich banków. Środki te stanowiły istotne uzupełnienie pasywów polskich banków i umożliwiły dynamiczny rozwój akcji kredytowej. Jednak trzeba pamiętać, że im więcej tego typu środków w strukturze pasywów, tym większe ryzyko utraty stabilności w polskim sektorze bankowym. Z drugiej jednak strony, środki te są niezbędne w rozwoju gospodarczym Polski.

Tego typu środki stwarzają również ryzyko destabilizacji polskiego sektora bankowego w przypadku ich nagłego wycofania.

Dotychczas zachowania banków matek nie budziły większych obaw. Globalny kryzys finansowy nie spowodował zablokowania finansowania polskich banków ze strony instytucji właścicielskich.

Jednak od 2012 roku obserwujemy nasilony odpływ środków zagranicznych z polskiego sektora bankowego, co możemy określić jako swoisty rodzaj oddłużania polskich banków. Wartość zobowiązań wobec nierezydentów zmniejszyła się nominalnie w okresie od końca września 2011 do końca września 2012 o 28 mld zł.

Z punktu widzenia stabilności, mniejsze finansowanie zagraniczne jest korzystne. Chodzi jednak o to, żeby:

- odpływ środków zagranicznych nie był zbyt gwałtowny,
- został zrekompensowany większym udziałem dłużnych papierów wartościowych w finansowaniu banków.

W innym wypadku mniejsze zaangażowanie finansowe banków matek może negatywnie wpływać na możliwości finansowania akcji kredytowej przez banki w okresie lepszej koniunktury gospodarczej.

W świetle przedstawionej wyżej charakterystyki, jednoznacznie można stwierdzić, że polskie banki czeka w najbliższych latach przebudowa pasywów, prowadząca w efekcie do ograniczenia skali transformacji terminów i większej dywersyfikacji źródeł finansowania akcji kredytowej. Inaczej trudno będzie polskim bankom spełniać nowe wymogi w zakresie płynności, a zwłaszcza płynności strukturalnej.

¹⁵ *Ibidem*, s. 12.

Konsekwencje wynikające z wprowadzenia w polskim sektorze bankowym nowych norm płynności

W zgodnej opinii wielu naukowców i ekspertów bankowych, polski sektor bankowy jest relatywnie dobrze przygotowany na wyzwania związane z zasadami Bazylei III, przy czym relatywnie najpoważniejsze konsekwencje może wywołać wprowadzenie nowych norm płynności, a zwłaszcza wskaźnika płynności strukturalnej NFSR.

Kompleksowe badania, dotyczące wpływu norm płynności na polskie banki przeprowadził UKNF¹⁶. Wynika z nich, że spośród 44 badanych banków 14 nie osiągnęłoby minimalnego poziomu wymaganego dla miary LCR. Średni wskaźnik w badanej grupie banków wyniósł 150%, a osiągnięcie przez wszystkie banki wymaganego poziomu wskaźnika LCR wymagałoby dodatkowych 15,5 mld zł (przy niezmiennych wpływach i wydatkach). Te dane pokazują, że problemem dla niektórych banków może być także norma LCR.

Z tego samego badania wynika, że 11 banków nie osiągnęłoby minimalnego poziomu wskaźnika płynności długoterminowych (NFSR). Średni wskaźnik NFSR wyniósł 107%, a niedobór stabilnego finansowania wyniósł 34 mld zł.

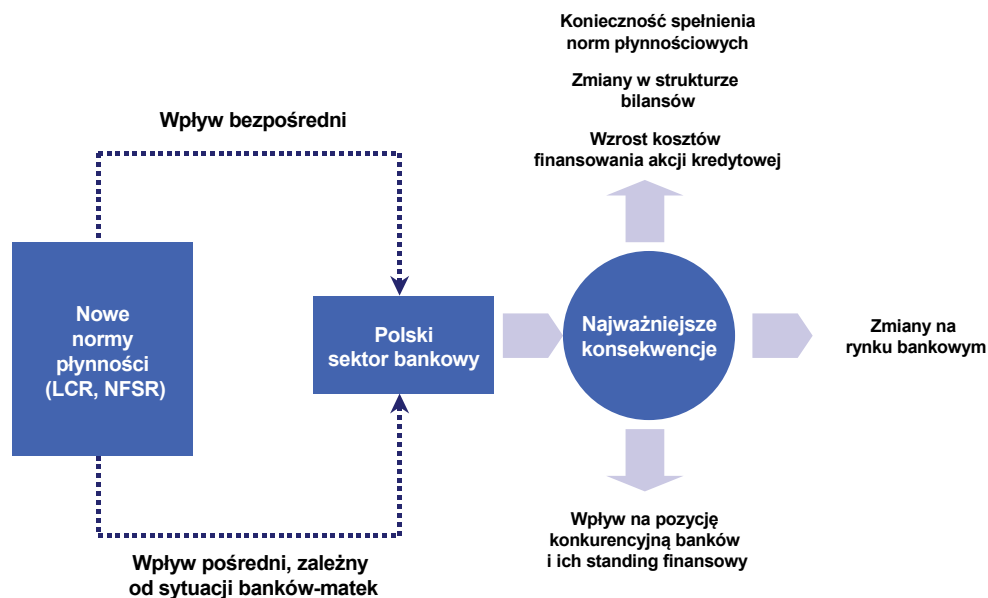
Wpływ Bazylei III na polski sektor bankowy oceniła również firma PwC w badaniach zrealizowanych pod patronatem ZBP. Z tych badań wynika z kolei, że największym wyzwaniem może okazać się wskaźnik NFSR. Średnia wartość NFSR wyniosła dla wszystkich banków biorących udział w badaniu 97%, ale ponad 50% polskiego sektora bankowego, mierzonego wielkością sumy bilansowej, nie osiągnęła wymaganego poziomu wskaźnika (100%).

Konkludując, z dotychczasowych badań jednoznacznie wynika, że polskie banki mogą mieć trudności ze spełnieniem norm płynnościowych. W tych warunkach istnieje pilna potrzeba przygotowania analizy określającej kierunki dostosowania polskich banków do nowych wymagań. Ważnym elementem takiej analizy powinna być identyfikacja kanałów wpływu nowych norm płynnościowych na polski sektor bankowy.

Nowe normy płynnościowe mogą wpływać na polski sektor bankowy w sposób bezpośredni i pośredni. Bezpośredni wpływ związany jest z możliwościami spełniania przez polskie banki norm płynnościowych. Pośredni wpływ wynika z sytuacji płynnościowej banków matek i możliwości spełniania przez te banki nowych norm płynnościowych. Z badania przeprowadzonego przez EBA wynika, że przeciętny wskaźnik NFSR w grupie dużych banków międzynarodowych na podstawie danych na koniec czerwca 2011 roku wyniósł 89%, a dla mniejszych banków 90%. Niedobór środków płynnych szacowano na koniec czerwca 2011 roku na bagatela ok. 1,93 bln euro, przy założeniu braku zmian w strukturze finansowania banków. Te dane wskazują, że banki matki polskich banków

¹⁶ Analizę przeprowadzono w oparciu o dane banków na koniec czerwca 2011 roku. Celem analizy było sprawdzenie, jak obecnie spełniane byłyby przez polskie banki normy w zakresie płynności, wskazane w Bazylei III.

mogą mieć kłopoty z utrzymywaniem płynności, co może wpłynąć negatywnie na sytuację w polskim sektorze bankowym.



Rysunek 2. Konsekwencje wynikające z wprowadzenia w polskim sektorze bankowym bazylejskich norm płynności

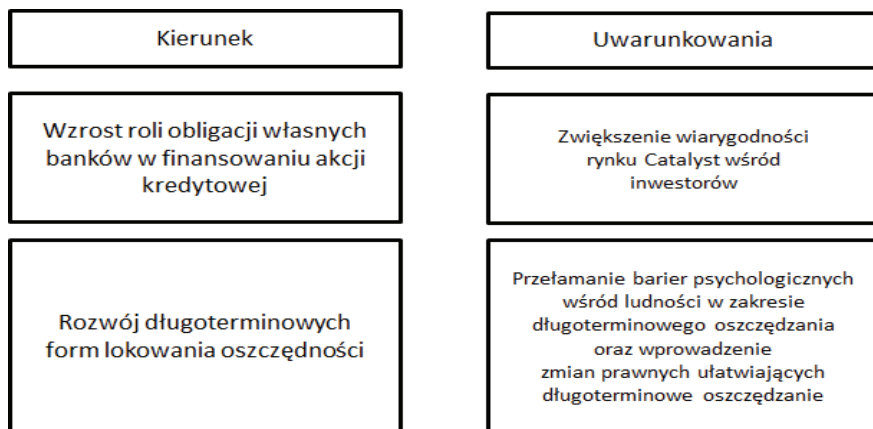
Źródło: opracowanie własne.

Spośród przedstawionych na rysunku konsekwencji, wynikających z wprowadzenia nowych norm płynności, szczególnie duże problemy może stworzyć konieczność przebudowy pasywów banków, które, jak wynika z analizy przeprowadzonej w poprzedniej części artykułu, mają wybitnie krótkoterminowy charakter.

Polskie banki będą musiały zwiększyć rolę obligacji w strukturze pasywów, która obecnie jest niewielka. Obligacje powinny odgrywać znacznie większą rolę w finansowaniu akcji kredytowej. Warunkiem koniecznym zwiększania roli obligacji w pasywach banków jest jednak sprawnie funkcjonujący rynek obligacji. W Polsce rynek obligacji (Catalyst) rozwijał się w ostatnich dwóch latach bardzo dynamicznie. Jednak szybki wzrost rynku doprowadził do wzrostu ryzyka niewypłacalności emitentów na tym rynku. Zwiększanie zaangażowania banków będzie musiało się zatem wiązać z działaniami podnoszącymi wiarygodność polskiego rynku obligacji. Jednym z takich działań może być stworzenie w Polsce niezależnej agencji ratingowej, która ocenami objęłaby również mniejszych emitentów obligacji, niedysponujących wystarczającymi środkami na uzyskanie ratingu od międzynarodowych agencji ratingowych.

Znaczenie rynku obligacji dla banków i stabilności sektora bankowego jest bardzo istotne, na co zwraca uwagę L. Pawłowicz, twierdząc, że wyższy udział obligacji notowanych na rynku wtórnym w pasywach banków ogranicza ryzyko płynności z tytułu paniki na rynku depozytowym i wycofywania depozytów¹⁷.

Konieczną poprawę struktury terminowej pasywów polskich banków można również osiągnąć poprzez rozwój długoterminowych instrumentów oszczędzania. W tym kontekście bardzo ciekawa jest propozycja Związku Banków Polskich wprowadzenia kontraktowych systemów oszczędzania.



Rysunek 3. Kierunki przebudowy pasywów banków pod wpływem nowych regulacji w zakresie płynności

Źródło: opracowanie własne.

Poszukiwanie kierunków przebudowy struktury pasywów polskich banków jest zadaniem o charakterze strategicznym. Gdyby bowiem bankom nie udało się znaleźć sposobów na trwałe wydłużenie terminów pasywów, byłyby one zmuszone podjąć działania skracające terminy aktywów. Brak długoterminowych źródeł finansowania akcji kredytowej wpływałby również ograniczająco na skalę udzielanych przez banki kredytów inwestycyjnych, co mogłoby mieć negatywne konsekwencje dla polskiej gospodarki w dłuższym horyzoncie czasowym.

Warto pamiętać o tym, że przebudowa pasywów banków nie pozostanie bez wpływu na koszt finansowania akcji kredytowej i tym samym na pozycję konkurencyjną banków. Zwiększenie roli obligacji w pasywach banków zwiększy koszt pozyskania pasywów, ale dzięki temu ulegną one również urealnieniu.

¹⁷ L. Pawłowicz: *Rynek obligacji potrzebuje wiarygodnych ocen emitentów*, www.obserwatorfinansowy.pl (2.10.2012).

Podsumowanie

Potencjalny wpływ nowych regulacji należy rozpatrywać w kontekście strukturalnych problemów polskiego sektora bankowego. Jednym z nich, jeśli nie najważniejszym, jest problem niedopasowania terminowego aktywów i pasywów w polskich bankach. To niedopasowanie zwiększa ryzyko destabilizacji polskiego sektora bankowego.

Spośród nowych regulacji zawartych w Bazylei III, największy problem w polskim sektorze bankowym może wywołać konieczność dostosowania się banków do nowych wskaźników płynności.

Wprowadzenie normy płynności strukturalnej wiązać się będzie w polskich bankach z przebudową pasywów w kierunku wzrostu udziału środków długoterminowych. W polskich bankach przeważają krótkoterminowe pasywa, a nowa norma płynności kładzie duży nacisk na pokrywanie aktywów niepłynnych środkami długoterminowymi.

Polskie banki powinny dążyć przede wszystkim do wzrostu roli w pasywach obligacji własnych, które nie tylko pozwolą wypełniać nową normę płynności, ale także zwiększą odporność na kryzysy związane z nagłym wycofywaniem depozytów. Jest to szczególnie ważne dla tych banków, w których pasywach przeważają depozyty ludności.

Literatura

- Brzozowski M.: *Najnowsze kierunki zmian w regulacjach bankowych*, prezentacja Komisji Nadzoru Finansowego (16.12.2010).
- Hałaj G.: *Przegląd metod badania płynności banków*, „Bank i Kredyt”, lipiec 2008.
- Informacja o sytuacji banków w okresie styczeń-wrzesień 2012, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Warszawa 2012.
- Lepczyński B., Szymański K.: *Wpływ kryzysu finansowego w strefie euro na sektor bankowy*, „Seria Transformacja i Rozwój” grudzień 2012, nr 119, IBnGR, Gdańsk.
- Marcinkowska M.: *Standardy kapitałowe banków*, Regan Press, Gdańsk 2009.
- Pawłowicz L.: *Rynek obligacji potrzebuje wiarygodnych ocen emitentów*, www.obserwatorfinansowy.pl (2.10.2012).
- Ramotowski J.: *Regulacje mocno zmiękczone i opóźnione*, www.obserwatorfinansowy.pl (9.01.2013).
- Reich A.: *Konsultacje bazylejskie*, www.obserwatorfinansowy.pl (12.05.2010).
- Stopczyński A.: *Nowe aspekty jakości nadzorczej w projekcie „Bazylea III”*, „Bezpieczny Bank” 2012, nr 3(48).
- Wolanin T.: *Bazylea III*, [w:] *Szok regulacyjny a konkurencyjność i rozwój sektora bankowego*, red. S. Kasiewicz, L. Kurkliński, WIB, Warszawa 2012.

*dr Błażej Lepczyński
Uniwersytet Gdański
Wydział Zarządzania
Katedra Bankowości*

Streszczenie

W artykule przedstawiono istotę nowych mierników płynności banków zaproponowanych przez Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego oraz przeprowadzono ocenę potencjalnych konsekwencji wynikających z wprowadzenia nowych norm płynności dla polskich banków.

Wpływ nowych regulacji analizowano w kontekście strukturalnych problemów polskiego sektora bankowego, do których zalicza się m.in. niedopasowanie terminowe aktywów i pasywów, które zwiększa ryzyko destabilizacji w polskim sektorze bankowym.

Duże niedopasowanie czasowe między aktywami banków a źródłami ich finansowania oraz wybitnie krótkoterminowa struktura pasywów banków powodują, że część banków w Polsce może mieć spore kłopoty ze spełnianiem nowej normy płynności strukturalnej, która zostanie wprowadzona wraz z wejściem w życie pakietu regulacyjnego CRD IV.

Wprowadzenie nowej normy płynności strukturalnej wymusi zmiany w strukturze pasywów. Wzrośnie prawdopodobnie znaczenie obligacji w finansowaniu działalności bankowej, które mają obecnie marginalne znaczenie. Większy udział obligacji zwiększy poziom dywersyfikacji pasywów banków, które zdominowane są obecnie przez depozyty i środki pochodzące od instytucji właścicielskich polskich banków.

IMPLICATIONS OF BASEL COMMITTEE LIQUIDITY STANDARDS FOR POLISH BANKS

Summary

This paper presents the essence of the new liquidity measures proposed by the Basel Committee on Banking Supervision, as well as an assessment of the potential consequences of introducing new liquidity standards in Polish banks.

The impact of the new regulations was analyzed in the context of the structural problems of the Polish banking sector, which include, inter alia, a mismatch of assets and liabilities. The mismatch between bank assets and sources of financing as well as the predominantly short-term character of bank liabilities, mean that some banks in Poland might find it difficult to meet the new standards of structural liquidity. The standard will be introduced with the entry into force of the regulatory package CRD IV.

The main conclusion from the study is that the introduction of the new liquidity standard will entail large changes in the structure of liabilities. The importance of bonds in financing banking operations, which is currently marginal, will increase significantly. A larger share of bonds will increase the level of diversification of bank liabilities, which are currently dominated by deposits and funds provided by parent companies of Polish banks.